

Kontekstualny charakter wartości ekonomicznej



Są dwa podstawowe rodzaje kontekstu – czas i miejsce. Mają one ogromne znaczenie dla efektywności zarządzania, które w rozumieniu naukowym ma przede wszystkim charakter empiryczny i stosowany. Sens i pożytek z nauki organizacji i zarządzania w ogromnym stopniu zależą od sposobu i stopnia ich praktycznego wykorzystania. Te zaś z kolei warunkują mniejsze lub większe zaufanie do reguł i uzyskiwanych efektów przewidywania naukowego. Rozważane w jej ramach kwestie teoretyczne i metodologiczne mają oczywiście ogromne znaczenie, ale jeszcze istotniejszy jest ich kontekst i możliwości praktycznego zastosowania, czyli kontekst aplikacyjny [Strathern, 1995].

Kategoria wartości, a więc także i wartości ekonomicznej, powinna być rozważana w wymiarze jej różnorodnych związków i uwikłań znaczeniowych, które nie zawsze przybierają charakter bezpośredni, a które w istotny sposób wpływają na sposoby jej używania. Jako taka sytuuje się w szerokim nurcie badawczym, który jest najbardziej ogólnie określany w nauce jako kontekstualizm. Ten nurt badawczy jest przydatny nie tylko w lingwistyce, ale także na gruncie epistemologicznym i aksjologicznym. Wyraźnie zaznaczył się również w paradygmatycznym podejściu do filozofii nauki, szczególnie po opublikowaniu przez T.S. Kuhna [1996] książki *Struktura rewolucji naukowych*.

Została w niej zawarta teza, że rozwój nauki dokonuje się poprzez zmiany jej paradygmatów, czyli ogólnie akceptowanych teoretycznych przekonań wiążących jej przedstawicieli. W momencie, kiedy się to staje, mówimy o rewolucji naukowej.

O tym, jak wielkie znaczenie dla reguł praktycznego sposobu uprawiania nauki ma metoda paradygmatyczna wskazywał S. Amsterdamski [1983]. Jego zdaniem, każdy wybór kryteriów metodologicznych na gruncie badań naukowych jest wyborem wartościującym, gdyż dotyczy opowiedzenia się za takim, a nie innym wariantem preferowanego przez badacza ideału poznania. Wybór ten jest zaś związany z taką lub inną kulturą, której jesteśmy częścią i której wartości akceptujemy i realizujemy.

Profil i zainteresowania badawcze nauk o przedsiębiorstwie, które dotyczą wartości ekonomicznych, nie mogą więc być oderwane od rzeczywistości społecznej, bo człowiek jest jednostką społeczną. Dlatego też, bez wątpienia, wykształcenie się ok. 50 tys. lat temu języków, stało się w rozwoju ludzkości największą innowacją.

Badaniem skutków i możliwości, jakie stwarza ta wielka innowacja ogólnoludzka zajmuje się semantyka, która jest blisko spokrewniona z logiką. Jest ona tym szczególnym działem w ramach językoznawstwa, w polu zainteresowania którego są znaczenia i związki między używanymi przez ludzi wyrazami i znakami, a konkretnymi sytuacjami. Szcze-

gólnie badania nad używanymi językami indoeuropejskimi i wschodnioazjatyckimi uzmysławiają konsekwencje, jakie powodują różne struktury językowe. Dotyczą one sposobów myślenia, a także budowanych modeli badawczych w naukach społecznych.

Słowa i przy ich pomocy nadawane znaczenie rzeczom i procesom mają samoistną moc poznawczą i sprawczą. Człowiek staje się niewolnikiem słów nawet wtedy, kiedy tego nie chce. W takiej sytuacji powstaje wówczas swoisty związek między myślą a słowami, co może także stawać się instrumentem błędnego opisu jej istoty (idei). Jak przypomina E. Fromm, pisząc o psychologii indywidualistycznej Z. Freuda, słowa ułatwiają potrzebę łączenia się z innymi oraz pozyskiwanie różnego rodzaju dóbr [Fromm, 2015].

Szybkość dokonujących się zmian w świecie i nienadążająca za nimi percepcja intelektualna człowieka sprawiają, że coraz częściej tkwi się w złudzeniu, iż dotychczasowe znaczenia słowne nadal opisują i charakteryzują realne byty. Sens każdemu działaniu – nawet najbardziej spontanicznemu – nadaje dopiero myśl, która jest zawsze wyrażona w jakimś języku (czyli w słowach). Ma więc tu miejsce swoisty i ścisły związek między prakseologią jako teorią racjonalnego działania, a logiką jako teorią myślenia. Badacz wszelkich wartości, w tym wartości ekonomicznych, jest więc także sługą języka, którym się posługuje.

Wpływ struktur językowych na struktury myślowe badaczy jest wyraźnie widoczny w ekonomii, której różne linie rozwoju wyznaczają rozliczne i ciągłe zapożyczenia pojęciowe z innych nauk, w szczególności z nauk przyrodniczych. W ich ramach ważną rolę odgrywają metafory, które są funkcją języka i jedną z jego podstawowych cech. W istocie rze-

czy, trudno sobie wyobrazić jakiegokolwiek myślenie całkowicie wolne od metafor.

Na znaczenie nowych czynników w praktyce językowej, jako jeden z pierwszych zwrócił uwagę E. Fromm: *Pewne przesunięcie akcentu z „być” na „mieć” można stwierdzić w językach zachodnich na przestrzeni ostatnich stuleci, na podstawie wzrastającego używania rzeczowników, a zmniejszającej się liczby czasowników. Rzeczownik jest częścią mowy określającą rzecz. (...) Właściwym określeniem dla czynności, dla wyrażenia procesu, jest czasownik. Jednak coraz częściej czynność wyraża się pojęciami z zakresu „mieć”, tzn. zamiast czasownika używa się rzeczownika. Wyrażenie czynności poprzez połączenie „mieć” z rzeczownikiem jest błędną praktyką językową, gdyż procesy i czynności nie mogą być posiadane, lecz jedynie przeżywane* [Fromm, 1998, s. 34].

W ostatnich latach nowe sposoby postrzegania kwestii związanych z odmiennością powszechnie stosowanych interpretacji językowych stworzyły m.in. wyniki badań prowadzone przez R.E. Nisbetta [2009]. Zainteresował się on związkiem między psychologią społeczną a procesami rozumowania i komunikowania się ludzi, którzy żyją w odmiennych systemach kulturowych. W wyniku przeprowadzonych badań, dotyczących różnic kulturowych i neurofizjologicznych oraz ich wpływu na sposoby wnioskowania między społeczeństwami Wschodu i Zachodu zauważył, że cechują je odmienne wzorce myślenia. Ludzie wychowani w kulturze Wschodu są w znacznie większym stopniu przyzwyczajeni do rozumowania przy pomocy relacji niż stanu pojedynczych obiektów.

Istniejące różnice między kategoriami a relacjami, to także różnice poznawcze, do jakich się dochodzi za pośrednictwem stosowanej rzeczownikowej i czasownikowej formy charakteryzowanego zjawiska lub procesu. Opisowi obiektu

bardziej sprzyja forma rzeczownika, a relacji forma czasownikowa. Zdaniem R.E. Nisbetta, to tu właśnie należy poszukiwać różnego rodzaju pułapek myślowych i prowadzących na manowce rozważań o charakterze dychotomicznym typu: albo-albo.

Modele badawcze wyrażane w języku rzeczowników są bowiem odmienne od tych, które są tworzone przy pomocy czasowników. W inny sposób organizuje się także gromadzoną za ich pośrednictwem wiedzę, dokonując nie tylko jej kodyfikacji, ale także korzystając z niej jako wiedzy taktycznej.

Dlatego też i na gruncie ekonomii trzeba odróżniać słowo „wartość” w

ujęciu rzeczownikowym od jego ujęcia w znaczeniu czasownikowym. W rozumieniu rzeczownikowym wartość jest punktem wyjścia do konceptualizacji związanych z nią różnorodnych procesów ekonomicznych. Dopiero w rezultacie tego pojawia się jej bliskoznaczna forma czasownikowa, która jest związana z procesami ich wartościowania – w tym odnoszących się do ich porównywania oraz, co jest nie mniej ważne, do jej prób mierzenia.

Jak pisał M. Weber [1985, s. 101]:
Przez „wartościowanie” należy rozumieć (...) „praktyczne” oceny jakiegoś zjawiska jako zasługującego na odrzucenie lub aprobatę. Bez tego każda teoria naukowa staje się dość szybko społecznie nieprzydatna.

Prof. dr hab. **Andrzej Herman**

Bibliografia:

1. Amsterdamski S. [1983], *Nauka a porządek świata*, Warszawa, PWN, s. 6.
2. EK [2002], *Encyklopedia katolicka*, Lublin, TNK Uniwersytetu Lubelskiego, t. 9, s. 745.
3. Fromm E. [1989], *Mieć czy być. Duchowe podstawy nowego społeczeństwa*, Warszawa, Wydawnictwo ZSP, s. 34.
4. Fromm E. [2015], *Rewizja psychoanalizy*, Kraków, Vis-a-Vis Etiuda, s. 16.
5. Kuhn T.S. [1996], *The structure of scientific revolutions*, Chicago, University of Chicago Press.
6. Malinowski B. [1984], *Wierzenia pierwotne i formy ustroju społecznego. O zasadzie ekonomii myślenia*, Warszawa, PWN.
7. Nisbett R.E. [2009], *Intelligence and how to get it: Why schools and cultures count*, New York, Norton
8. Strathern M. (ed.) [1995], *Shifting Contexts. Transformation in Anthropological Knowledge*, London, Routledge.
9. Weber M. [1985], *Sens „wolnej od wartościowań” socjologii i ekonomii*, Warszawa, PWN, s. 101.